

Ostatnia Kołysanka

The Analogs

Gasną już światła miasto umiera wszystko pochłania noc
Setki obietnic nie do spełnienia butelka wina i koc
Patrzemy w gwiazdy mocno wtuleni w nasze naiwne sny
Jutro wyruszysz dalej swą drogą zostaną tylko łzy

Ostatnia kołysanka dla naiwnych marzeń
Żegnaj moja mała wiatr wypełnił żagle
Okręt do szczęścia nigdy już nie wróci
Znika za horyzontem zostawiając smutek

W dole ulice ciche i puste, martwa otchłań bram
Zanim wyszepczesz żegnaj najdroższy okłam mnie jeszcze raz
Powiedz że świat jest naprawdę piękny a ludzie nie są źli
Że Bóg jest dobry i nie pozwoli utonąć w morzu krwi

Ostatnia kołysanka dla naiwnych marzeń
Żegnaj moja mała wiatr wypełnił żagle
Okręt do szczęścia nigdy już nie wróci
Znika za horyzontem zostawiając smutek

Powiedz że świat jest naprawdę piękny a ludzie nie są źli
Że Bóg jest dobry i nie pozwoli utonąć w morzu krwi

Ostatnia kołysanka dla naiwnych marzeń
Żegnaj moja mała wiatr wypełnił żagle
Okręt do szczęścia nigdy już nie wróci
Znika za horyzontem zostawiając smutek